

NIEDZIELA

Nr. 6

Wąbrzeźno, dnia 6 lutego 1937. r.

Rok 18

Na Niedzielę Zapustną EWANGELJA

św. Łukasza rozdz. 18, wiersz 31 — 45.

Onego czasu wziął Jezus z sobą uczniów dwunastu i rzekł im: Oto wstępujemy do Jeruzalem, a skończy się wszystko, co napisano jest przez proroki o Synie człowieczym; bo będzie wydan poganom i będzie naigrawan i ubiczowany i oplwan. A ubiczowawszy zabiją Go, a dnia trzeciego zmartwychwstanie. A oni tego nie rozumieli i było to słowo zakryte od nich i nie zrozumieli, o czym mówił. I stało się, gdy się przybliżał ku Jerychu, ślepy niektórzy siedział wedle drogi, żebrząc. A usłyszawszy rzeszą przechodzącą, pytał, coby to było. I powiedzieli mu, iż Jezus Nazareński mimo idzie. I zawołał mówiąc: Jezusie, Synu Dawidów, zmiłuj się nademną! A którzy szli wprzód fukali nań, aby milczał. Lecz on tem więcej wołał: Synu Dawidów, zmiłuj się nademną! A Jezus stanawszy rozkazał go przywieść do siebie. A gdy się przybliżył, pytał go, mówiąc: Co chcesz, abym ci uczynił? A on powiedział: Panie, abym przejrzał. A Jezus mu rzekł: przejrzij, wiara twoja cię uzdrowiła. I natychmiast przejrzał i szedł za Nim, wielbiąc Boga. A lud wszystek widząc, dał chwałę Bogu.

NAUKA

Czemu Chrystus uczniom tylokrotnie przepowiedział
Swą mękę?

1. Aby okazać, jak gorąco pragnie za nas cierpieć; czego bowiem się pragnie, o tem lubi się mówić. 2. Aby uczniowie wiedzieli, że spełnią się przepowiednie, które Prorocy o Synu człowieczym na piśmie pozostawili, i że On jest prawdziwym, od Boga zesłanym Mesjaszem. — 3. Aby spełnienie tej przepowiedni przekonało uczniów o wszechwiedzy, a zatem i o Bóstwie Jego. 4. Aby ci uczniowie, widząc później, że się z Nim obchodzono jak z winowajcą, nie myśleli o Nim źle i nie sądzili, że się na Nim zawiedli, lecz aby przypominali sobie, że to wszystko



im przepowiedział, i że to, czego doznaje, dzieje się z woli Jego. Nie mieli się przeto tem martwić.

Czy uczniowie tego nie pojmowali, co mówił o Swych mękach?

Może i dorozumiewali się, że czekają Go rozliczne cierpienia, i dlatego też chciał Go św. Piotr wstrzymać (Mat. 16, 22); ale ponieważ Go mocno kochali, nie chcieli wierzyć Jego zaręczeniom, że umrze. Prócz tego widzieli rozliczne świadectwa Jego potęgi w wielorakich cudach i dlatego trudno im przychodziło pojąć, jak i czemu jako Bóg-Człowiek miał ponieść śmierć i zniewagę, której przecież mógł uniknąć.

Czemu Chrystus nazywa się tak często tu i w innych miejscach „Synem człowieczym“?

Tym sposobem chciał zwyczajem żydów oznaczyć, że jest także prawdziwym człowiekiem i potomkiem Adama, i że i my powinniśmy być pokornymi, nie żadnymi wysokich zaszczytów.

Czemu tę ewangelję czyta się w tym dniu?

Jest wolą Kościoła katolickiego, abyśmy w czasie św. Postu więcej, niż kiedykolwiek, rozpamiętywali gorzką mękę i śmierć Pana Jezusa. Ponieważ post rozpoczyna się w następnym tygodniu, już dzisiaj chce nas Kościół do tego nakłonić i dlatego słyszymy dzisiaj z ust samego Chrystusa przepowiednię męki Jego.

„SERCA W NIEWOLI“

Niebawem zaczniemy drukować sensacyjną i bardzo ciekawą powieść — znakomitego autora polskiego **St. Kapkowskiego** p. t. „SERCA W NIEWOLI“

Czytelnicy! Powiedzcie o tym amatorom ciekawych powieści — — —



Reprodukcję fotografii dzisiejszego Ojca św. z czasów Jego pobytu w Warszawie w charakterze Nuncjusza apostolskiego obok śp. Marszałek Józef Piłsudski i Ks. Kard. Kakowski.



Z pobytu p. Ewy Bandrowskiej-Turskiej w Helsingforsie.



Poświęcenie nowego lokalu Aeroklubu Warszawskiego.



Weterani u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.



Nowy York od strony morza. Port, który ry tyłu Polaków witalo jak ziemię Obiecaną, gdzie znajdują pracę i chleb.



Holenderska para książęca podczas jednej z wycieczek narciarskich w Krynicy.



Wzrasie ostatnich mrozów ustawiono w Warszawie na ulicach piecywi przy których rozgrzewali się przechodnie.



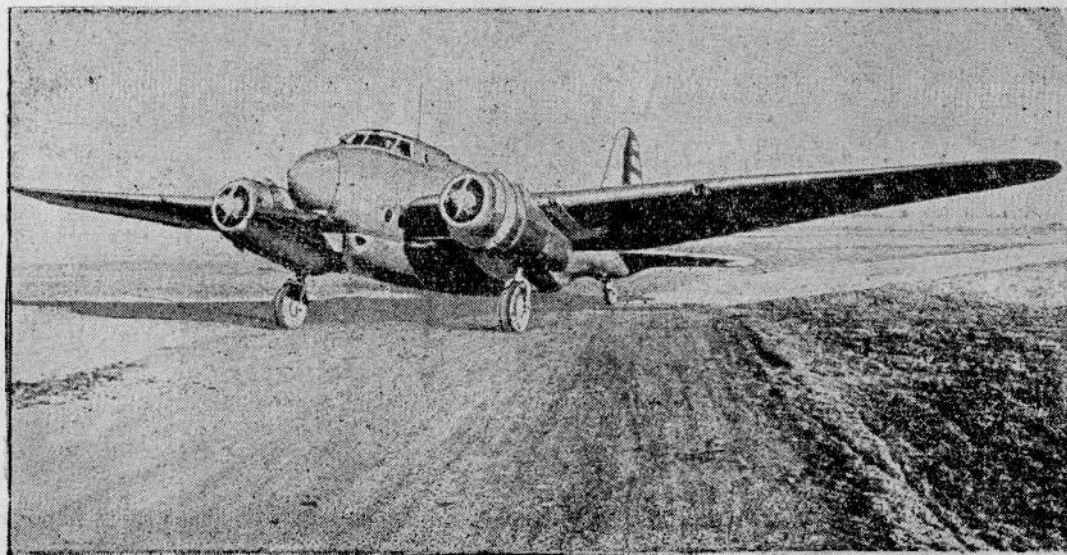
Zdjęcie przedstawia moment z meczu finałowego o puchar, ufundowany przez przywódcę sportowego Rzeszy Niemieckiej.



Składanie hołdu przez przywódców abisyńskich po zajęciu Gambeli przedstawicielowi rządu włoskiego



Drużyna stołecznej „Polonii”, która zdobyła mistrzostwo Polski w siatkówce,



Najniebezpieczniejszy bombowiec



Spikierka radiostacji narodowców w Sewilii.